

Dziennik Powszechny

We CZWARTEK dnia 20 Października 1831 roku.

N^{ro} 286.



Część Urzędowa.

*Jenerał Maior Pęcherzewski Kammandant
Miasta Stołecznego Warszawy.*

Gdy z pomiędzy 540 Officerów z wojska Polskiego, którzy się do wyjazdu z Warszawy podali, jedni, lubo odebrali bilety do tego potrzebne, do tąd nieopuścili miasta, inni się nawet po takowe jeszcze niezgłosili; uwiadomiam tychże Ichmość Officerów, aby dany w tej mierze rozkaz niezwłocznie dopełnili; w razie bowiem przeciwnym sami sobie przypisać bępną musieli, gdy surowsze przeciw nim środki przedsięwziętami zostaną.

Właściciele domów, ich Murgrabiów lub lokatorów, u których wzmiankowani Officerowie mają zamieszkanie, unikając odpowiedzialności za przetrzymanie ich u siebie, mają natychmiast donosić o ich pobycie Kommissarzom Cyrkułowym, którzy są w obowiązku dopilnowania skutku powyższego rozporządzenia.

Listę imienną Officerów, którzy wyjechać mają z Warszawy znajdą PP. Kommissarze Cyrkułowi w Ratuszu Głównym w Biurze Vice-Prezydenta.

*Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego
Warszawy.*

W dniu 15 b. m. i r. podrzucone zostało w Domu pod Nr. 268 przy ulicy Freta w sieni na wschodach, dziecię płci żeńskiej, około pół roku mieć mogące; wzywa więc osoby mające wiadomość o Rodzicach lub sprawcach podrzucenia, aby takową do wydziału Policji nadesłać zechciały.

w Warszawie d. 17 Paźdz. 1831 r.
Referendarz Stanu Vice-Prezydent.
Gerlicz.
S. Ołowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Reient Kancellaryi Ziemiańskiej Woiewództwa Kaliskiego.

Przez zgon Maryanny z Podbowiczów Sendzimirowey, w dniu 26 Kwietnia r. b. zmarłej, otworzyło się postępowanie spadkowe, o którym donosząc podpisany Reient, zawiadamia niniejszem: iż do przeniesienia, na imię iey spadkobierców, tytułu własności połowy possessyi w Kaliszu pod Nrem 495 położoney, do teyże zmarłej Sendzimirowey należącej, termin sześciomiesięczny na dzień 19 Stycznia 1832 roku w Kancellaryi Ziemiańskiej woiewództwa Kaliskiego przeznaczony został.

Kalisz dnia 13 Lipca 1831 r.
Franciszek Nowosielski.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Prezes Kommissyi Woiewództwa Podlaskiego.

Podaie niniejszym do wiadomości, iż licytacya na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych z Miast poniżej wyrażonych na rok 1832 i następnne lata, odbędzie się w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej w terminach iak następuje:

dnia 14 Listopada r. b.

1.	z Miasta Żelechów	od sum. zł. 16000.	gr. —
2.	— Łuków	— — 22002.	— —
3.	— Biała	— — 12500.	— —
4.	— Kock	— — 11500.	— —
5.	— Sokół	— — 10400.	— —
6.	— Paryszew	— — 6204.	— —

dnia 15 Listopada r. b.

7.	— Radzyń	od sum. zł. 10000.	— —
8.	— Miedzua	— — 1487.	— 18.
9.	— Mokobody	— — 1650.	— —
10.	— Wodynie	— — 850.	— —
11.	— Ruska-strona	— — 792.	— —
12.	— Kossów	— — 3310.	— —

dnia 16 Listopada r. b.

13.	— Sterdyn	— — 2368.	— —
14.	— Węgrów	— — 17500.	— —
15.	— Adamów	— — 2412.	— 24.
16.	— Bobrowniki	— — 2111.	— 6.
17.	— Stężyca	— — 1451.	— 6.
18.	— Łaskarzew	— — 4700.	— —

dnia 17 Listopada r. b.

19.	— Stoczek	— — 3200.	— —
20.	— Kodeń	— — 5185.	— 15.
21.	— Łomazy	— — 4506.	— —
22.	— Piszczac	— — 2624.	— 24.
23.	— Konstantynów	— — 2765.	— 18.
24.	— Łosice	— — 6000.	— —

dnia 18 Listopada r. b.

25.	— Samak	— — 3730.	— —
26.	— Łysobyk	— — 2275.	— 6.
27.	— Włodawa	— — 15102.	— —
28.	— Horodyszcze	— — 1151.	— 18.
29.	— Siedlce	— — 32867.	— 18.
30.	— Sławatycze	— — 4100.	— —

dnia 21 Listopada r. b.

31.	— Parczew	— — 10000.	— —
32.	— Ostrów	— — 6062.	— —
33.	— Maciejowice	— — 3778.	— —
34.	— Kol. Sobienie Jeziory	— — 876.	— —

Wreście dochody konsumcyjne z miast poniżej tu domieszonych wydzierżawione będą przez licytacyą na risico dzierżawców d. 21 stycznia r. b. w biurze Kommissyi woiewódzkiej z powodu: iż dzierżawcy ci, ani rat dzierżawnych niepłacą, ani na zasadzie postanowienia z daty 30 grudnia r. z. dzierżawy nie zrzekli się a mianowicie:

35.	Z miasta Liw	od sumy złp. 4,125 gr. 18
36.	— Garwolin	— — 4217
37.	— Osieck	— — 3105 — 6
38.	— Mordy	— — 3696

Warunki licytacyi utrzymują się też sume, iakie ogłoszone zostały w numerze 20 dziennika woiewódzkiego z r. 1830 z tą odmianą, iż dochody konsumcyjne z miast, w których takowe na zasadzie rozporządzenia z d. 30 grudnia r. z. pobierane były, o tyle w zwyż do licytacyi pro praetio fisci podane będą, o ile takowe na zasadzie wspomionego przepisu podwyższeniu uledz powinny; o czem Prezes Kommissyi woiewódzkiej przed terminem licytacyi ze śledztw zarządzonych przekonać się nieomieszka.

Siedlce d. 12 października 1831 r.

Starnalski.

Za Sekretarza Jlnego
Moszyński.

Prezes Kommissyi Woiewództwa Podlaskiego.

Zawiadamia niniejszem, iż licytacya na wydzierżawienie dochodu z koszerneho na rok 1832, poczynając od summy złp. 130,430. wyraźnie złotych polskich sto trzydzieści tysięcy czterysta trzydzieści, odbędzie się w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej dnia 22 Listopada r. b. — Jeżeliby Pretendentów do dzierżawy tych dochodów na ogół z całego Woiewództwa nie było, wydzierżawienie takowych nastąpi z miast, powiatów i okręgów, iak następuje:

1.	z Miasta Siedlec i Powiatu Siedleckiego,	poczynając od summy złp. 19,512
2.	z Miasta Kossów	— 1,350.
3.	— Sterdyni	— 306.
4.	— Węgrów i Liw	— 7,100.
5.	z Powiatu Węgrowskiego	— 3,600.
6.	z Miasta Sokół	— 4,100.
7.	— Maciejowice z parafią	— 1,200.
8.	— Bobrownik z wsią Ryki	— 2,772.
9.	— Garwolina z parafią	— 5,055.
10.	— Żelechowa	— 9,360.
11.	— Łuków	— 10,863.
12.	— Terespol	— 3,941.
13.	— Kodeń	— 1,860.
14.	— Piszczca	— 600.
15.	— Łomazy	— 1,880.
16.	— Sarnaki	— 750.
17.	— Janów	— 1,800.
18.	— Konstantynów	— 1,100.
19.	— Łosic	— 2,800.
20.	— Biała	— 8,000.
21.	— Radzyń z parafią	— 4,279.
22.	— Kock i Serokomla z par.	— 4,060.
23.	— Łysobyk	złp. 640.
24.	— Parczew z paraf.	— 4,421.
25.	— Sławatycze	— 1,000.
26.	— Wisznice z parafią	— 1,200.
27.	— Wohyń z Komarówką bez parafian	— 1,540.
28.	— Ostrów i Sosnowica z par.	— 2,060.
29.	— Włodawa z parafianami	— 7,805.
30.	— Międzyrzec	złp. 14,476.
		Co czyni razem złp. 130,430.

Warunki licytacji są następujące.

1. Każdy pretendent za pewność dotrzymywania oferty, obowiązany jest złożyć gotowizną lub w listach zastawnych wadium jednomiesięczney racie wyrównywiące, wadium takowe utrzymującemu się przy licytacji, na rachunek kaucyi przyjętem, nieutrzymującemu się zaś natychmiast powróconem będzie.

2. Pretendenci nieposiadający majątku nieruchomościowego, prócz wadium złożyć powinni dowody odpowiedzialności, lub wadium dwumiesięczney racie dzierżawney odpowiednie.

3. Czas trwania kontraktu dzierżawnego, do uznania Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu należeć będzie.

4. Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany jest do dotrzymywania warunków protokołem licytacyjnym obiętych, tak iak gdyby formalny kontrakt zawarł, i podlega tym samym skutkom, iakie z niedotrzymaniem kontraktu spadać na niego mogą.

5. Plusycytant przy sporządzeniu kontraktu dzierżawnego złożyć będzie obowiązany na zabezpieczenie skarbu kaucyą, dwumiesięcznym ratom dzierżawnym wyrównywiącą, w gotowiznie lub w listach zastawnych, albowi też hypoteczną, dostatecznie skarb zabezpieczającą.

6. Dzierżawcy dochodu koszernego nie będzie wolno wysyłać na wsie rzezaków licencyonowanych, iak tylko w te miejsca, gdzie rzeż na sprzedaż jest dozwoloną.

7. Gdyby dochody z koszernego więcey iak iedney osobie za iednym kontraktem wydzierżawione zostały, solidarńsć bez odwoływania się ieden do drugiego wyraźnie w kontrakcie zastrzeżoną będzie, iak iżby skarb w czasie żadnego nie doznał zawodu.

8. Kontrakt dzierżawny sporządzony będzie w formie administracyney, do którego tylko papier stępla szacunkowego plusycytant dostarczy, nadto koszta obwieszczeń i portori należą do plusycytanta.

9. Jeżeli dla braku konkurentów, rzeżaltowe wydzierżawienie koszernego z całego Woiewództwa nie będzie mogło nastąpić, i wydzierżawienie to odbędzie się na kahaly, powiaty i oddziały wyż wymienione; w takim razie oddziały te składać się będą z tych samych części iak to w roku bieżącym ma miejsce.

10. Warunki do kontraktu każdego czasu pretendentom w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej przeyrzeć jest wolno.

Niniejsze obwieszczenie urzędy skarbowe między kontrybuentami upowszechnić, Burmistrze zaś miast w szkołach żydowskich i w rynku każdego miasta po trzykroć ogłosić, oraz dowody ogłoszenia przy raportach stósownych w przeciagu dni 8miu Kommissyi Woiewódzkiej nadesłać są obowiązani.

Siedlce dnia 13 Października 1831 roku.

Starnalski,

Za Sekretarza Jeneralnego,
Moszyński.

Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 25 Paźdz. r. b. o godzinie 10 przed południem odbyć się ma w Sekretaryacie Jeneralnym Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu licytacja in minus na podjęcie się uskutecznienia druków dla teyże Kommissyi, poczynając od dnia 1 Styecznia r. 1832.

Warunki kontraktu oraz wiadomość zbliżoną o rodzaju i ilości wyrabiać się mających druków, powziąć można każdego dnia w Składzie Głównym Druków i Formularzy, mieszczącym się w pałacu Kommissyi Skarbu, w godzinach przed południowych od 9 do 1.

w Warszawie d. 19 Paźdz. 1831

Miniewski.

Cześć Nieurzędowa.

P O L S K A

z Warszawy 20 Października

— Radca stanu Sumiński objął iak dawniey u zędownie w Kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i Dyrekcyą Poczty.

— Podpułkownik Kiwerski i Kapitan Borkiewicz, których N. CESARZ i KRÓL nayłaskawiey uwolnić raczył w Petersburgu, wrócili do Warszawy.

— Za listy zastawne, w papierach z 3 kuponami, daią zł. 85 gr. 15, żądają 86. Za Dukata helen: papierami daią zł. 20 gr. 8. — W Berlinie płacono za obligacye udziałowe polskie złp. 333, listy zastawne polskie stały 83 1/2 prócz tego wynagrodzono bieżący procent, co czyni prawie 1/3 na sto.

— W dodatku nadzwyczajnym do gazety Rządowej Pruskiej, umieszczony jest list z Petersburga, daty 12 Września, o cholery, z którego umieszczamy następujący wyjątek: „Naylepsi lekarze tuteysi, z których kilku prze-trwało trzy epidemie, wątpią, aby przeciwko cholery wyznaleziono specyfikum, a w ogóle przeciwko wykształconey zupełnie, iakie-kolwiek skuteczne lekarstwo. Natomiast są tego zdania, że upowszechnienie rozsądnego cenienia niebezpieczeństwa, opatrzenie się stósownemi środkami do iey pokonania i zachowanie należytey ostrożności przekonałyby, iż cholera jest wprawdzie chorobą nayniebezpiecznieyszą, lecz nayłatwieyszą do uleczenia i do uniknienia.

— Komunikacye z Hamburgiem bardzo utrudnione z powodu wybuchły tam cholery.

— (Nadesł.) — W rękopismie biblioteki publiczney 902 in 4to z roku 1404 jest wiersz czeski, który w wydaniu Wacława Hanki, bibliotekarza czeskiego narodowego Muzeum, członka królewsko-Warszaw. przyjaciel nauk towarzys. pod tytułem: *Starobyła składowanie pamatka XII, XVstoletí*, z rękopisma publiczney biblioteki pragskiej umieszczony, od 153 do 178 str. zawiera w sobie: *Rady oycy synowi*. Chociaż w przedmowie powiedziano, że ten wiersz porównywany z rękopismem raudnickim, do exemplarza Dalemity 1459 roku przylączonym, w obu wszakże na własney ziemi pozostałych rękopismach znalazły się przerwy. Nasz rękopism jest, ile się zdaie, starożytniejszy, właściwszą ma pisownią, dokładniejsze rymy i wierszów budowę, a nadewszystko szecerby, iakie się w czeskim okazują, uzupełnia. Ufamy: że przy następnem iedys wydaniu pamiatek starożytnych czeskiego ięzyka, uwaga na to zwrconą będzie. Nim obszernieysza w naukowym dzienniku iakim, wiadomość o tem umieszczoną zostanie, albo i całkowity opis tey poezyi moralney; obowiązkiem poczytując pracujących przy wielkich bibliotekach osób, wspie-

rać na wzajem poszukiwania tego rodzaju, krótką wzmiankę o tem podaliśmy, L. G.

R O S S Y A

z Petersburga 5 Października.

— NAYIAŚNIEYSZY CESARZ postanowieniami z d. 23 i 25 z. m. udzielił raczył: Dowódcy pierwszego korpusu piechoty, Jenerałowi Adju-tantowi, Jenerałowi piechoty Hrabiemu *Pahlen*, oraz Jenerałowi Adju-tantowi, Jenerałowi piechoty Hr. *Toll* order St. Andrzeia; zaś *Sze-fowi* głównego sztabu pierwszy armii, Jenerałowi porucznikowi *Krassowskiemu*, dyamentowe ozdoby orderu St. Alexandra Newskiego; Jenerałowi Adju-tantowi, Jenerałowi Porucznikowi *Xięciu Gorczakow* III order St. Alexandra Newskiego; Jenerałowi Adju-tantowi, Baronowi *Rosen*, i Dowódcemu drugim korpusem piechoty Jenerałowi Baronowi *Creutz*, order St. Jerzego 2 klasy, i Dowódcy korpusu grenadyerów *Xięciu Szachowskiemu* order St. Włodzimierza 1 klasy.

— Jenerał piechoty Bar. *Rosen*, który, iak niedawno doniesiono, otrzymał dowództwo oddzielnego korpusu Kaukaskiego, mianowany został ukazem Jego Cesarskiej Mości z d. 25 z. m. cywilnym i pogranicznym Rzędcą Gruzji, prowincyy Armenii i Kaukazu oraz Gubernii Astrachañskiej.

— Dnia 1 b. m. przybył do tuteyszej stolicy Jenerał Adju-tant Wasilozkykow.

A N G L I A

z Londynu 8 Października.

— Dnia 5. b. m. przedłożone wreszcie zostały Izbie wyższej papiery, dotyczące spraw Portugalską. Z powodu toczących się teraz narad względem bilu o reformie, przedmiot ten niewymagał dawniey dalszego rozbioru.

— Pełnomocnicy pięciu mocarstw odbyli przedwczoray w wydziale spraw zewnętrznych trzygodziną konferencyą.

— Przybył tu z paryża Vice-hrabia *Granville* i widział się przedwczoray z lordem *Palmerston*.

— Podług Brazylijskich gazet z d. 8 sierpnia, zupełna spokojność i zaufanie miałybydź przywrócone w Rio-Janeiro. Ministeryum Regencyi wydało odezwę, wyjaśniającą zasady, podług których toż ministeryum postępować będzie.

— *Izba wyższa*. Posiedzenie 6 Października. Jeszcze dziś nieukończono dyskusyi nad powtórnem czytaniem bilu o reformie. Przeciw reformie mówili: Hrabiowie *Falmouth* i *Cornarvon*; za reformą, Hr. *Roseberry* i Lord *Plunket*. Hr. *Grey* namienił: iż, gdyby się dyskusya iutro ieszcze (w piątek) nieskończyła, tedy Lordowie zebraliby się w sobotę i to bardzo rano, co iuż zdarzyło się przy bilu o wyzwoleniu katolików. Zgromadzenie rozeszło się w pół godziny po północy.

— Przedwczoray było u Króla ranne posłuchanie, po którym Jch Króleskie Moście powrócili do Windsor.

— Dnia 7 wieczorem. Na dzisieyszem posiedzeniu Izby wyższej wystąpił naypierwszy Lord *Wynford* z wnioskiem przeciw bilowi o reformie. Kiedy to piszemy nieukończył on ieszcze swego wniosku. Anti-reformiści w Citty obliczali naprzód, iż drugie czytanie bilu w izbie wyższej odrzucone będzie większością 35 głosów; do tey większości należyć miały i głosy Biskupów. Wiemy iednakże z dobre-

go źródła, iż Biskupi odmawiają w tej materii swego głosowania, i chcą zachować poważną neutralność. Mówią także, iż wielu lordów w skutku argumentów wyrzeczonych podczas dyskusji z bilem, zmieniło swoje zdanie, i wielu się jeszcze spodziewa pomysłnych skutków oczekiwanego głosu lorda kanclerza. Zachował on swoje, iak się w City wyrażają, „krasomówską artylleryą“ na zakończenie. Jeden z tutejszych dzienników mówi: Jakikolwiek będzie wypadek dyskusji: pomysłny czyli niepomyślny dla bilu, ministrowie postanowili już co mają przedsięwziąć. Nie będą oni ani tak słabi, ani tak nierozsądni, ażeby odstępować, kiedy ich cały naród wspiera, a przeciw nim walczą niektóre tylko osoby, mające w tem własny interes. Gdyby izba wyższa odrzuciła drugie czytanie, tedy parlament zostałby natychmiast prorogowanym, iak mówią na sześć tygodni, a do przyszłego posiedzenia mianowanych będzie tylu nowych parów, ile potrzeba do utrzymania reformy. Przy tej kreacji mieć będą szczególny udział najstarsi synowie parów, którzy są przychylnymi reformie, a tak izba nie przepelni się nowymi parami. Na dzisiejszej giełdzie kupcy szkoccy przedali wielką ilość papierów skonsolidowanych, gdyż obawiają się, na przypadek odrzucenia bilu, niespokojności w Edinburgu i Glasgowie.

— Los bilu o reformie, rozstrzygnięty został na posiedzeniu Izby wyższej dnia 7 b. m. Po Lordzie *Wynford*, wystąpił w dniu tym stary Lord *Eldon* iako drugi przeciwnik bilu, który starał się przekonać, iż wszystkie szczególności bilu są szkodliwe. Skończył on swoją mowę następującymi słowy: „Mylordowie! zakończyłem już prawie doczesny mój zawód i wkrótce stanę przed Stwórcą, aby mu z niego zdać sprawę. Co w tej chwili z największą otwartością powiedziałem, to iako wiarę mego serca z największą uroczystością usprawiedliwić zdołam. Z bilem tym, powtarzam, niemogłaby istnieć monarchia; tak jest, niemożliwe on się pogodzić z bytem ustawy angielskiej.“ Tu powstał Lord Kanclerz i przez kilka godzin mówił w obronie bilu. Wszystkie dzienniki londyńskie twierdzą, że głos ten zrobił szczególne wrażenie na całej Izbie. Lord *Lyndhurst*, który był lordem Kanclerzem za czasów ministeryum Xcia *Wellingtona*, przytoczył słowa z listu, pisanego przez lorda *Brougham*, przed ułożeniem bilu pod rozbiorem będącego, w którym wyraźnie powiedziano, że odebranie prawa do wyborów nie będzie stanowić żadnej części nowej reformy. Lord *Brougham* protestował przeciwko przytoczeniu pisma, które mu było skradzione przez służącego, a następnie w dziennikach ogłoszone. Lord *Lyndhurst* wezwał na koniec Izbę, aby odrzuciła bil, a przez to zasłużyła na wdzięczność Narodu. Lord *Tenterden* (lord Najwyższy Sędzia) oświadczył, iż on iako Sędzia, niemoże być obowiązany, kiedy prawa korporacji czyli to przez przywileje, czyli przez zwyczaj nabyte, takiey doznają pogardy iak w bilu tym. Oświadczył, iż szanując stany niższe, gdyż sam z nich pochodzi, nigdy jednak niemoże zezwolić, aby im nadano władzę, która nawet przechodzi wszystkie ich dotychczasowe życzenia. Arcybiskup Kantorberyjski przyznał, że ustawa zawiera w sobie niedokładności i anomalie, które poprawić należy; widok ten podziela zapewne cała ławka Biskupów; życzyć wszakże należy, aby się połączyli wszyscy ludzie umiarkowani, dla przedstawienia ostrzejszego

go środka, niż przedstawiony, który zagraża publicznej spokojności. Zaczęło już świtać; w zgromadzeniu usłyszano głosy: „do materji, do wotowania.“ Poprzedało jednakże Xiąże *Sussex* odezwał się następującymi słowy:

„Powstać w bardzo nieprzyjaznych okolicznościach, znużony długą i ścisłą uwagą, iaką poświęcałem rozprawie nie tylko terazniejszej nocy, ale i nawet podczas pięciu poprzedzających. (Rozmowa kilku lordów przerywała głos Xięcia). Wistocie przymuszony iestem prosić lordów o grzeczność dla siebie. Nie zwykłem utrudzać uwagi ich w pospolitych sprawach i żądam iey tylko przy ważnych pytaniach, ściągających się do ustawy, i iak sądzę, do praw i swobód ludu, względem których mam sobie za obowiązek, złożyć ścisłe rozważone Votum. Dla tego proszę abyście z pobłażaniem słuchali skromnego zdania osoby, która sumiennie i tylko według przekonania, oświadcza się względem kwestyi. Powiedziałem Mylordowie, że pod niekorzystnymi szczególniej okolicznościami stać przed wami. Sądzę iż wszelkie talenta skoncentrowane w tej izbie, już wyrzekły swe zdania względem ważnego, w mowie będącego pytania, i że to iest wielką niekorzystnością, kiedy człowiek bez pretensyi, iak ja, zostaje zmuszonym wystąpić iako mówca w zgromadzeniu zupełnie znużonym; pomniając i to, iż mi zbywa zupełnie na zdolności do dopełnienia wielkich obowiązków, iakie winien iestem krajowi i sobie samemu. Jeden z szanownych baronów na drugiej stronie izby uczynił mi honor, iż wymierzy wprost do mnie, swe argumenta przeciwko bilowi, a drugi szanowny i uczony baron, odezwał się dziś wprost do mnie, tak iż widzę się zmuszonym, odpowiedzieć na kilka punktów, które się szczególniej ściągają do mojej osobistości. Szanowny i uczony baron, który dziś usiłował wywieść podług swey zasady pochodzenie mieysce w izbie niższej, udzielił nam pod względem tym bardzo prawdziwych objaśnień, mimo to, wnioski iakie ztąd wyprowadza, wcale nie są prawdziwe. Izba niższa powstała w czasach, w których wiadomości i ukształcenie, mniey były upowszechnione niż teraz, korona miała w ówczas na widoku, iż miasteczka mające nadane sobie prawa wyborów, stanowić będą szranki przeciwko przewadze baronów. Nie potrzebuję tu dowodzić, że stosunek takowy już ustał. Potęgą, iakiey korona użyć chciała przeciwko przewadze arystokracji, może przez okoliczności, przez marnotrawne koncesyje korony, przez reformacyą, i przez rewolucyą z rąk, którym była przeznaczona, przeszła do rąk przychylniejszych interessowi korony. Jeżeli wniosek ten iest prawdziwy, tedy przyznać, iż względem sposobów iakimi przyeście to zostało uskutecznione, nie iestem zupełnie bezstronnym. Mam zwyczaj i poza parlamentem rozmawiać z ludźmi; i właśnie tam dowiedziałem się, że iedynie bil ten zadowolić ich może. Zwiadam instytutu rzemieślników i wyborne biblioteki iakie posiadają, i nie mogę się wstrzymać od wyznania, iż ludzie ukształceni w tym stopniu, mają równe prawo iak wy Mości Panowie, do objawiania dojrzałego swego zdania. Ukształcenie bardziey niż cokolwiek bądź innego uszlachetnia człowieka; bardzo się ucieszyłem, gdym słyszał szanownego Lorda Najwyższego Sędziego, szcycącego się niskim urodzeniem, z którego przez zdolności wzniósł się do terazniejszego wysokiego, godnego zazdrości stano-

wiska. Twierdząc że bil terazniejszy, iest powołaniem, nie zaś nadwężeniem ustawy. Sądziłbym iż parowie roztropnie postąpią, z rzekając się dobrowolnie posiadania podupadłych miasteczek, których usunięcie bil terazniejszy ma na celu. Niesłusznie powiedziano o projekcie tym, iż iest ułożony wzamiarze urwania listka z wieńca rewolucyi Francuzkiej. Porównanie parów Angielskich z dawną szlachtą Francuzką, uczynione przez iednego z szanownych Lordów, mocno mnie zastanowiło. Parostwo Francuzkie z wyjątkiem 4, lub 5, m. żów, bardzo mierne tylko majątki posiadających, nie liczy nad kilkaset lat bytu, gdy przeciwnie parowie Anglii przez swoją dawność stanowią niezawisłą zaporę między ludem i nadużyciami korony. Jako Arystokracya Anglii, mamy obowiązek czuwać, aby prawa ludu nie były nadwężone, tudzież bronić praw korony. Jeżeliby nieszczęście iem bil w mowie będący nie przeszedł, to spodziewam się, że lud uzna dobre chęci, iakie dla niego zostały objawione i cierpliwie oczekiwać będzie przedstawienia podobnego środka, co niezawodnie nastąpić musi. Dostojnościom waszym oświadczam, iż jeżeliby bil ten nie przeszedł, wkrótce musi przeysć inny, który może być mniej korzystnym, i któryby może był wprowadzonym wśród mniej korzystnych okoliczności. Mocno iestem o tem przekonany Mylordowie, iż dzisiejsze moje votum, iuz to iako członka rodziny króleskiej, iuz też iako Para, iest szczególniej ważne. Szlachetny i uczony lord wynurzył obawę, iż bil obali ustawę i zniszczy wszelkie korzyści rewolucyi. Zaprzeczam temu! Jedną z zasad rewolucyi, która wzniosła terazniejszą dynastyą na tron, było ustanowienie wolney i dokładney reprezentacyi ludu. Opieram się na tej zasadzie. Szczerze żałuję, iż inne osoby, z którymi iestem zaprzyjaźniony, nie zgadzają się ze mną w tej mierze, lecz nie wątpię dla tego o czystości ich powodów. Co do mnie, zawsze byłem reformistą, iestem nim obecnie i zawsze będę, dopóki bil terazniejszy lub inny środek równie skuteczny, nie będzie przyjęty. Zarazem pragnę iak najmocniey, aby reforma środkami konstytucyjnemi została osiągniona, i aby nie użyto gwałtownych środków do iey uzyskania. Gdyby to nastąpiło, na tenczas najsilniey wspierać będę Rząd w ich przytłumieniu. Spodziewam się więc, że jeżeliby bil ten został odrzucony, lud wytrwa, ale zachowa spokojność. Gdyby odrzucenie bilu pociągnęło za sobą iakiekolwiek gwałty, iestem przekonany, iżby się takowych dopuściło tylko pospółstwo, a nie średnie i godne szacunku klasy. W ręku moim znajduje się dokument przekonywający, iż niema przyczyzny do obawy iakiejkolwiek zamachów klasy średniey przeciwko dobremu porządkowi i istującym instytucyom. Z dokumentu tego okazuje się, iż na banku angielskim ma pieniądze 264,000 osób takich, których roczna dividenda nieprzewyższa 200 funtów. Umiejętność klas średnich dowodzi i to, iż co tydzień wysyłaia z Londynu 191,170 gazet na prowincye. W okolicznościach takich Mylordowie, mam za obowiązek głosować za powtórzeniem czytaniem bilu, a mam mocne przekonanie, iż przez to przyczyniam się do dobra kraju. Xiąże *Gloucester* oświadczył, iż byłby głosował za bilem, gdyby ten był inaczej ułożony; lecz bil ten niezmierza do reformy, ale zupełnie nową tworzy ustawę. Przekonany, iż przyjęcie takiego środka iest połączone z nie-

szczęściem i niebezpieczeństwem i doprowadziłoby do zaburzenia, uważa za obowiązek, głosować przeciwko drugiemu czytaniu. Mówili jeszcze lordowie *Hastings*, *Harewot* i *Barham* za bilem i przeciwko temuż. Późem lord *Grey* zabrawszy głos, rezumował debatę i oświadczył, iż iakikolwiek będzie los bilu, on nigdy nieopuści króla, dopóki mu będzie mógł być użytecznym.

Głosowano; przyczem okazało się przeciwko drugiemu czytaniu bilu obecnych parów 150 zastąpionych przez pełnomocnictwa 49 w ogóle 199; za drugiem czytaniem, obecnych parów 128 zastąpionych 30, razem 158. Większość zatem przeciwko bilowi 41 głosów. Gdy lord kanclerz ogłosił wypadek wotowania, nie postrzegano żadnych poklasków ani nieukontentowania. Zgromadzenie rozłączyło się w najgłębszym milczeniu o godzinie siódmej rano.

BELGIA.

z Brukselli 9 Października.

— Jego Król. Mość wyjechał wczoraj o godzinie 5 z rana do Löwen. Owdowiała Xiężna Sasko-Koburgska udała się o teyże godzinie przez Waterloo do Namur.

— P. *Kaufmann* który z p. *Behr* wysłany był do Londynu w interessach Rządu, powrócił już do Brukselli. (P. *Kaufmann*, iak mówią, miał zlecenie zawrzeć układy o pożyczkę, której iednak nie doprowadził do skutku.)

FRANCYA

z Paryża 8 Października.

— Prefekt Policji rozporządzeniem z d. 2 b. m. zalecił urzędnikom ściśle wykonanie rozmaitych policyjnych postanowień względem pobytu cudzoziemców w tutejszey stolicy.

Hrabia *Latour Maubourg*, Posel przy dworze Neapolitańskim, powrócił na miejsce swego urzędowania.

— Donoszą z Algieru pod d. 21 września: „Komendant *Huder* przybył do Bona. Oblęgający odstąpili od miasta o półtrzeciej mili. Żywności jest tam podostatkem. Zuaresowie nieprzestają dawać dowodów męstwa, poświęcenia się i karności.“

— Do ministra spraw zagranicznych przybył wczoraj kurjer ze Stambułu.

— Przybył tu Vice-hrabia *Martignac*.

— Donoszą z Bayonny, iż hiszpański okręt, uiał na wysokości San Sebastian statek z pieniędzmi i ważnemi papierami, przeznaczonemi, iak mówią, dla Jenerała *Mina* i wychodźców hiszpańskich.

— *Monitor* zbiła podaną przez *Journal du Commerce* i inne gazety wiadomość, iakoby Rząd w Londynie 1,200 beczek zboża dla zaopatrzenia twierdz w departamentach północnych i Pas de Calais miał kazać zakupić. Twierdzą te bowiem z początkiem b. r. dostatecznie w zboże i mąkę zaopatrzone zostały.

— P. *Thiers* został mianowany przez Komisją Budżetową sprawozdawcą Budżetu wydatków.

— Minister handlu przeznaczył na budowę dróg i mostów w departamencie Sekwany sumę 194,000 fr. i powierzył zarząd teyże tutejszym prefektom.

— *Journal des Débats* następujące czyni uwagi o posiedzeniach Izby deputowanych d. 3, 4 i 5 b. m. „Na wszystkich trzech posie-

dzeniach talent, wymowa i iak mniemamy, rozum, przemogły na stronę obrońców dziecięności parostw. W poniedziałek P. *Thiers*, we wtorek p. *Royer-Collard*, w środę p. *Guizot* dali się słyszyć z trzema wybornemi wnioskami, najlepszymi, iakie ieszcze w ciągu dyskusyi nad tak okrzyczanym przedmiotem przedstawiane były. Widzimy więc tu trzech znakomitych, zadziwiających wymową, sławnych w pisarstwie mężów, broniących liberalney i zachowawczej instytucyi przeciw przesądom ludu, przeciw chwilowym namiętnościom. Pierwszy, ieszcze młody, rozwija w swej obronie wczesną dojrzałość rozumu, wielkiego dościpu i nayradszego talentu krasomówcy, iak ieszcze niewystąpił na politycznych zgromadzeniach naszych; drugi, sławny professor, pisarz głębokiey nauki, wyborny improwizator, okazuje przenikliwość, nabytą historycznemi wiadomościami i rozum wydoskonalony przez badania umysłowe; trzeci nakoniec, wielki metafizyk, mocny i wymowny logik, mąż pelen praktycznych i spekulacyjnych doświadczeń, mówca nieporównany co do mocy, świetności i oryginalności swych wniosków, nadał swej kwestyi i iako piętno więtości, na którą przed ledwo 4 laty wszystkich zwracały się oczy, równie iak polityczney swej przepowiedni, która niestety, dosyć się ziściła. Lecz, można dać wiarę, ażeby ci trzej mężowie, których zdaniu wszechstronne ich stanowisko nadało tak wielką wagę, bronili złey sprawy, i żeby przeciwnie ci, którzy im opponują zgubnym, niedorzecznym i przeciwnym sobie systemem, w którym się sami z sobą niezgadzą, stawać mieli w sprawie *dobrey*.“

NIDERLANDY

z Hagi 8 Października.

— Jego Królewiczowska Mość Xiążę *Oranii* wydał na daną wczorayszym następujący rozkaz dzienny do woyska.

„Niniejszym dziennym rozkazem uwiadomiam woysko, iż Jego Królewiska Mość zlecił mi urzędownie, abym podał do wiadomości armii polowey, rozmaitych dowódców twierdz i oddzielnych pod moimi rozkazami stojących korpusów, że zawieszenie broni między Hollandyą i Belgią, które 10 Paźdz. w południe o 12 godzinie skończyć się miało, na szczególne żądanie pełnomocników pięciu wielkich mocarstw, którzy na konferencyi Londyńskiej zebrałi się, do dnia 25 t. m. do 12 godziny z południa przedłużonem zostało. Przyjęcie tego żądania wspomnianych pełnomocników, zabrania z naszej strony wszelkich zaczepnych poruszeń aż do wyzey zakreszonego czasu. W głównej kwaterze w Tylburgu 6 Paźdz. 1831 r. Feldmarszałek, naczelny dowódzca woyska *Wilhelm* Xiążę *Oranii*.“

— Zeszłey niedzieli młody Xiążę *Henryk* Syn Xięcia *Oranii* w towarzystwie pułkownika *Koopmann* i innych Officerów z służby morskiej zwiedził Cytadellę Antwerpji. Młody Xiążę przy wyjściu do tey twierdzy przyięty był muzyką garnizonu i głosnemi oznakami radości. W południe był na obiedzie u Jenerała *Chassé*, wieczorem zaś znajdował się w teatrze Cytadelli na przedstawieniu komedyi „*Jokriiss* w nowey służbie.“ Po skończonem widowisku Jego Królewiczowska Mość powrócił znowu do okrętu wojennego, stojącego pod Lillo.

— Od kilku dni prawie codziennie przybywa do Cytadelli Antwerpji bardzo wiele zbie-

gów Belgijskich rozmaitego stopnia i broni. Podług ich mniemania, liczba przechodzących zbiegów byłaby daleko większa, gdyby umyślnie między Belgijskich żołnierzy niepuszczano wieści, że podobne zbiegi zlego od Hollendrów doznają przyięcia, a nawet przez tychże zwracani bywaią.

— Z Gandawy donoszą: Wiadomość o przedłużeniu zawieszenia broni zrobiła tu żywe wrażenie na umysłach. Stronicy nowego porządku rzeczy zaczęli na nowo łudzić się nadzieją.

— Podług obrachunku, koszta projektowaney kolei żelaznych mają wynosić na milę drogi 375,000 zł. holl.

PRUSSY

— *Gazeta Rządowa pruska* donosi o zawiechrzeniu zaszlem w Xięstwie Neufchatel i Vallengin. Spokojność wszakże została przywrócona, do czego przyłożyły się trzy bataliony woyska związku szwajcarskiego, do którego prowincya ta należy, wskutku układow z roku 1815. Burzyciele z własney chęci ponowili przysięgę wierności dla swego Monarchy i spodziewać się należy, że prawy porządek wszędzie będzie zatwierdzony. (Obszerniejszą wiadomość podamy później.)

DONIESIENIA PRYWATNE.

— *Powieści z Pisma Świątego*, wybrane z xiąg historycznych starego zakonu, przez *Autorkę Pamiątki po dobrej Matce*, wyszły w tych dniach na widok publiczny. Xiążka ta, napisana i drukowana w roku zeszłym, opatrzona pozwoleniem zwierzchności z dnia 18 Czerwca 1830 r., przeznaczona jest nie samym iuż tylko dzieciom i matkom, iak inne pisma teyże *Autorki*, ale całej, tyle szanowney klasie pracującej: rękodzielników, służących, włóścian i t. p. Nauki moralne, na końcu każdej powieści będącej, stosują się równie do nich iak do dzieci, i bez przesady powiedziec należy, że każdy tę pracę z owocem przeczytać może. Xiążka ta, złożona z 30 arkuszy, przejdzie się we wszystkich składach xięgarskich, a mianowicie: u Gałęzowskiego, Hugues, Brzeziny, Merzbacha, Magnusa, Wemmera, Kubnigka, Kunkla, Sztęblera, w Biurze Informacyjnem i w sklepie ubogich. Cena na zwyčajnym papierze złp. 6 na lepszym złp. 8.

Podpisany uwiadamia interesowaną publiczność, iż handel nowości i mód przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr. 389. dotąd istniejący, jest jego nieograniczoną własnością: że zaś Pani *Teresa* z *Domakowskich Mollet*, korzystając z firmy iaką ten handel jest oznaczony, mogłaby kogo w błąd wprowadzić, więc ostregam wszystkich, aby długów i należytości temuż handlowi winnych, nikomu prócz mnie niewypłacali, ani też żadnych iey pożyczek na ten handel niedawali.

Franciszek *Mallet*.

Wydawca *K. M. Grabowski*.